

Ajatollah wezwał syryjską opozycję do zaprzestania walki

22 listopada 2012

Najwyższy przywódca islamskiej republiki, ajatollah Ali Chamenei, wezwał syryjskie siły opozycyjne do zaprzestania zbrojnej kampanii przeciwko rządowi w Damaszku, aby utorować grunt do rozmów. „Jeżeli siły opozycji w Syrii porzucą broń, wtedy rząd będzie zmuszony, aby wysłuchać poglądy opozycjonistów i pozwoli im wyrazić swoje poglądy” – zapowiedział ajatollah Chamenei na spotkaniu z irańskimi urzędnikami w Teheranie w ostatni poniedziałek.

Oskarżył on niektóre obce państwa o wyposażenie „terrorystów” w Syrii w broń i powiedział, że jedynym sposobem rozwiązania kryzysu w tym kraju jest uniemożliwienie przemieszczania i dostarczania broni dla rebeliantów. Ajatollah Chamenei podkreślił także, że „aroganckie mocarstwa chcą osłabić i zniszczyć Syrię jako ring w łańcuchu odporności przez uzbrojonych terrorystów w kraju, ale ta próba im się nie uda”.

Jego uwagi pojawiły się po tym jak w Teheranie w niedzielę odbyło się spotkanie pomiędzy syryjskim rządem z przedstawicielami opozycji i różnych grup politycznych, w obecności syryjskiego wicepremiera i innych urzędników.

Zwracając się do uczestników w niedzielę irański minister spraw zagranicznych Ali Akbar Salehi określił spotkanie jako „ważny krok” w kierunku pokoju w Syrii i powiedział, że Iran zdecydowanie popiera każdy ruch, które może prowadzić do przywrócenia pokoju i stabilności w kraju muzułmańskim.

Salehi powiedział, że spotkanie ma na celu „przywrócenie spokoju i ciszy” w Syrii i ożywić swoje anty-izraelskie stanowisko w regionie. Obwiniał hegemoniczne państwa o obecną

przemoc w Syrii, i stwierdził, że w przeciwieństwie do krajów hegemonicznych, Iran zawsze poszukiwał ochrony pokoju i stabilności na Bliskim Wschodzie.

US Daily i Washington Post, odnotowały w maju, że syryjscy rebelianci i grupy terrorystyczne walczące przeciwko rządowi prezydenta Bashaara al-Assada otrzymały znacznie więcej i lepszej broni w ostatnich tygodniach, opłacanej przez państwa w Zatoce Perskiej i koordynowane przez Stany Zjednoczone.

Gazeta, cytując działaczy opozycji i amerykańskich zagranicznych urzędników, poinformowała że przedstawiciele administracji Baracka Obamy podkreślili, że USA rozszerzyła kontakty z opozycyjnymi siłami zbrojnymi, w celu zapewnienia państwom Zatoki Perskiej oceny wiarygodności rebeliantów i dowodzenia i kontroli nad infrastrukturą. Według raportu, materiały gromadzone są w Damaszku, w Idlib, w pobliżu granicy tureckiej i w Zabadani na granicy libańskiej.

Działacze opozycji, którzy kilka miesięcy temu powiedzieli, że rebelianci są na wyczerpaniu amunicji W maju przepływ broni – najczęściej kupowanej na czarnym rynku w sąsiednich krajach lub z elementów syryjskiej armii w przeszłości – znacznie wzrosły po decyzji Arabii Saudyjskiej, Kataru i innych państw Zatoki Perskiej, które zapewniają miliony dolarów na finansowanie broni każdego miesiąca.

Opracowanie: ECAG

Na podstawie: english.farsnews.com

Źródło: Geopolityka.org